



Urszula Szlechta

July 7, 1924 - January 9, 2014

9 stycznia 2014 roku zmarła w Kielcach Matka Janusza Szlechty S.P
URSZULA SZLECHTA

Memorial Service

16 lutego 2014

4:00 - 6 PM with funeral service at 5 PM

Van Tassel Funeral Home

337 Belleville Ave.

Bloomfield, NJ 07003

Urszula Zofia Szlechta, z domu Oskarbska, urodziła się 7 lipca 1924 roku w Ryglicach koło Tarnowa. Miała osmoro rodzeństwa. Ojciec Józef Oskarbski był organista w kościele w Ryglicach, a matka Antonina zajmowała się wychowywaniem dzieci, utrzymaniem domu i dużą gospodarką.

Urszula od dziecka ganiła się do nauki, do czego ją gorąco zachęcał (i wspomagał) najstarszy brat Franciszek, który po wybuchu wojny - jako młody porucznik Wojska Polskiego - został rozstrzelany przez Rosjan w Starobielsku. Urszula uczyła się świetnie w gimnazjum sióstr Urszulanek w Tarnowie. Naukę przerwał jej wybuch II wojny światowej. Po wojnie opuściła Ryglice i wyruszyła w Polskę, aby się kształcić i pracować.

Kochała muzykę i skrzypce, stąd też uczyła się grać na tym instrumencie.

Skonczyła Studium Nauczycielskie i uczyła dzieci matematyki, fizyki, chemii,

a także muzyki w różnych szkołach w okolicach Radomia, między innymi w Czarnolesiu (gdzie kiedyś mieszkał poeta Jan Kochanowski). Tam poznała swojego meza Waldemara Szlechte, również nauczyciela (byłego żołnierza Armii Krajowej na Wołyniu). Doczekali się dwóch synów: Włodka i Janusza. Potem przeprowadzili się do Dąbrowy pod Kielcami, gdzie Urszula podjęła pracę jako nauczycielka w miejscowej szkole podstawowej. Jej mąż Waldemar został, pracownikiem Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach. Wkrótce narodził się ich trzeci syn – Andrzej. Po roku później Waldemar opuścił rodzinę i wyjechał na Śląsk. Nigdy już do rodziny nie powrócił. Praktycznie nie utrzymywał z nią kontaktów. Urszula sama wychowała i wykształciła trzech synów.

Uczyła potem w szkołach podstawowych w Kielcach. Była znakomitą nauczycielką. Za swoją pracę otrzymała wiele nagród i odznaczeń, ale przede wszystkim uznanie i szacunek ludzi.

Zmarła nagle, 9 stycznia 2014 roku, na stole operacyjnym w szpitalu w Kielcach. Miała 90 lat. Pochowana została na cmentarzu "Na Piaskach" w Kielcach 17 stycznia 2014 roku.

W mszy pogrzebnej w kościele św. Józefa w Kielcach oraz na cmentarzu zegnały ją tłumy przyjaciół, byłych uczniów i współpracowników, a także najbliższa rodzina: synowie Włodek, Janusz i Andrzej, wnuczki Ewa i Justyna, ostatnia żyjąca siostra Krystyna oraz synowie i kuzyni.

Spoczywaj w pokoju, Mamo!